

Sygn. akt II Ca 96/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.) SSO Paweł Lasoń
Protokolant	sekr. sądowy Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Gminie R., Gminie M. R.

z udziałem interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej (...) w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego Gminy M. R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 14 września 2016 roku, sygn. akt I C 373/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej Gminy M. R. na rzecz powoda M. K. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Jarosław Gołębiowski SSO Paweł Lasoń

Sygn. akt II Ca 96/17

UZASADNIENIA

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Radomsku po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. K. przeciwko Gminie R., Gminie M. R. o zadośćuczynienie, odszkodowanie

1. zasądził od pozwanej Gminy M. R. na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 20 000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanej Gminy M. R. na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 700 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2016 roku do dnia zapłaty;
3. oddalił powództwo w stosunku do Gminy R.;
4. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej Gminy R.;
5. zasądził od pozwanej Gminy M. R. na rzecz powoda kwotę 2417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
6. nakazał ściągnąć od pozwanej Gminy M. R. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Radomsku kwotę 1936,61 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powód M. K. został zwolniony.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Dnia 16 maja 2012 roku powód potknął się o uszkodzoną nawierzchnię chodnika na ul. (...) w R. w wyniku, czego upadł. Do zdarzenia doszło na odcinku ul. (...) - po prawej stronie - za skrzyżowaniem z ul. (...), patrząc w stronę ul. (...).

Przedmiotowa ulica wraz z chodnikiem znajduje się w zarządzie Gminy M. R.. W dniu 28 maja 2012 roku powód zgłosił do Urzędu Miasta R. i zwrócił się o wskazanie polisy OC i danych zakładu ubezpieczeń, z którym na dzień zdarzenia zawarta była umowa ubezpieczenia.

W dniu 17 stycznia 2012 roku pomiędzy Miastem R. a (...), (...) spółką jawną w P. została zawarta umowa dotycząca przebudowy ulicy (...) w R. wraz z budową kanalizacji deszczowej w w/w ulicach. Na mocy tej umowy wykonawca przyjął do realizacji m. in. odcinek ulicy (...) na odcinku od skrzyżowania z ulicą (...) do skrzyżowania z ulicą (...). W dniu 24 stycznia 2012 roku nastąpiło przekazanie terenu budowy wykonawcy, a 24 lipca 2012 roku nastąpił odbiór terenu budowy.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie budzi wątpliwości i jest wystarczający dla potrzeb rozstrzygnięcia. W sprawie wątpliwości dotyczą kilku kwestii faktycznych istotnych dla potrzeb rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności pozwana Gmina M. R. kwestionuje swoją odpowiedzialność, podnosząc, że w dniu 24 stycznia 2012 roku nastąpiło protokolarne przekazanie terenu budowy, na terenie której to miało dojść do zdarzenia, wykonawcy - (...), (...) spółka jawna z siedzibą u P., przy czym odbiór terenu budowy nastąpił 24 lipca 2012 roku. Podnieść należy, że zgodnie z wiarygodnymi zeznaniami powoda, świadka T. M. oraz załączoną dokumentacją fotograficzną, jak również oświadczeniem wykonawcy robót do zdarzenia doszło na innym odcinku ul. (...) aniżeli ten, który objęty był zakresem prac remontowych. Zauważyć należy, że powód przewrócił się o wystającą płytę chodnikową, której stan był zły, ale nie w wyniku prac remontowych ani składowania tam materiałów budowlanych, lecz zaniedbania ze strony pozwanej polegającego na nie wywiązywaniu się z obowiązku utrzymania chodnika w należyłym stanie.

W konsekwencji uznać należy, że nie było podstaw do zwolnienia się przez pozwaną Gminę M. R. z odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną powodowi, ponieważ do zdarzenia doszło w miejscu, które nie zostało przekazane wykonawcy (na odcinku ul. (...) - po prawej stronie, za skrzyżowaniem z ul. (...), patrząc w stronę ul. (...)). Ponadto brak jest podstaw do przyjęcia, że teren budowy został przekazany wykonawcy protokolarnie, a dodatkowo prace remontowe nie obejmowały chodnika (art. 652 k.c.).

Nie ma również żadnych podstaw, aby nie dać wiary, że zdarzenie miało miejsce we wskazanym przez powoda dniu i miejscu.

Podkreślić w tym miejscu należy, że obowiązek przedstawienia dowodów' spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów' mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na

stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Tak więc to na stronie pozwanej spoczywał obowiązek udowodnienia, że do zdarzenia nic doszło w okolicznościach zaprezentowanych przez powoda.

Dokonując oceny zebranego w sprawie materiału faktycznego, Sąd nie zauważył podstaw do zakwestionowania rozmiarów obrażeń ciała doznanych przez powoda w wyniku wypadku i określenia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Sąd oparł się w powyższej ocenie na opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej, który określił trwały uszczerbek na zdrowiu powoda na 10%. Opinia biegłego jest pełna i daje wyczerpujące odpowiedzi co do kwestii będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Powód wywodzi swoje roszczenie z treści art. 444 § 1 k.c. i 445 § 1 k.c., przy czym odpowiedzialność pozwanej Gminy M. R. wynika z art. 415 k.c.

W rozpoznawanej sprawie najistotniejsze jest ustalenie podmiotu odpowiedzialnego z tytułu czynu niedozwolonego doznanego przez powoda M. R.. Podmiotem odpowiedzialnym stosownie do treści art. 415 k. c. jest Gmina M. R. jako /obowiązana do właściwego utrzymania stanu chodników. Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. nr 19, poz. 115 z późn. zm.) wskazuje, iż generalnymi zadaniami, których niedochowanie uzasadnia odpowiedzialność zarządcy drogi jest w szczególności utrzymywanie jej nawierzchni, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływa na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników', wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia, odpowiednie ich znakowanie m.in. wskazujące na występujące zimą zagrożenia.

Oprócz wyżej wymienionych obowiązków do właściwego zarządu dróg, na co wskazuje art. 5 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. nr 236, poz. 2008 z późn. zm.), należą obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych. Przywoływany powyżej akt prawny określa także, że co do zasady (z pewnymi wyjątkami - por. poniżej) utrzymanie czystości i porządku w gminach należy do obowiązkowych zadań własnych gminy (tutaj wykonawcą tych zadań jest wójt, burmistrz lub prezydent), która zapewnia czystość i porządek na swoim terenie i tworzy warunki do ich utrzymania, a w szczególności zapobiega zanieczyszczaniu ulic, placów i terenów otwartych m.in. poprzez zbieranie i pozbywanie się błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości.

Nie nastąpiło tutaj oddanie terenu, na którym doszło do wypadku, przez wykonawcę prac budowlanych w trybie art. 652 k.c. Nie miało również miejsca zwolnienie się od odpowiedzialności przez Gminę M. R. na podstawie art. 429 k.c. Przesłanki odpowiedzialności z art. 429 k.c. są następujące: fakt powierzenia wykonywania czynności osobie; sprawcze zachowanie osoby, której powierzono wykonywanie czynności; ukończenie; związek przyczynowy pomiędzy tym zachowaniem a szkodą. Z uwagi na przyjęte domniemanie winy w wyborze, poszkodowany nie musi wykazywać winy po stronie powierzającego. Wina bezpośredniego sprawcy szkody nie jest przesłanką odpowiedzialności (M, Saljan, [w:] Kodeks cywilny Komentarz, redaktor K. Pietrzykowski, wyd. 5, Warszawa 3<)OX,S. 1352).

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowanemu przysługuje jednorazowe odszkodowanie na pokrycie wszelkich wynikłych z tego powodu kosztów. Ustawową przesłanką przyznania powyższego odszkodowania jest zatem uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Z ustaleń Sądu wynika, że powód w' związku ze zdarzeniem, z którego wywodzi swoje roszczenie doznał obrażeń ciała i wymagał opieki przez okres 7 tygodni w łącznym wymiarze 10 godzin. Przyjmując zatem koszt jednej godziny w rozmiarze 10 złotych, uznać należy, że żądana z tego tytułu kwota 700 /lutyh jest zasadna.

Krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, uregulowanym w art. 445 k.c., jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. I'ryznanego poszkodowanej zadośćuczynienia nie należy więc traktować ściśle na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej.

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (tak w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Jednocześnie jednak przepis art. 445 § 1 k.c. wyraźnie odsyła do wypadków przewidzianych w artykule poprzedzającym, to jest wypadków powitania szkody wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Wysokość zadośćuczynienia winna pozostawać zatem z jednej strony w odpowiedniej proporcji wobec naprawienia szkody, z drugiej zaś strony zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny i powinno być stosowane do doznanej krzywdy oraz uwzględniać takie okoliczności jak nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar i trwałe następstwa zdarzenia. Nie bez znaczenia dla określenia wysokości zadośćuczynienia pozostają również konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626, z dnia 18 września 1970 r., II PR 267/70, OSNCP 1971/6/103 oraz z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77 i z dnia 23 kwietnia 1969 r., I PR 23/69 - nie publikowane).

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego decyduje zatem w zasadzie wymiar doznanej krzywdy. Jednakże niewymierny w pełni charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od wielu czynników i musi znajdować odzwierciedlenie w całokształcie okoliczności sprawy. Orzecznictwo stoi przy czym konsekwentnie na stanowisku, że określając wysokość sumy pieniężnej, pozwalającej skompensować krzywdę doznaną przez poszkodowanego, należy mieć na uwadze "aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczeństwa". Innymi słowy, zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, tj. jego wysokość powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. (tak Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, LEX nr 52520, z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766).

Przy obliczeniu wysokości należnego powodowi w niniejszej sprawie Sąd kierował się łącznie trzema przedstawionymi wyżej kryteriami, znajdującymi poparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Są nimi z jednej strony rozmiar doznanego cierpienia doznanego, zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej, z drugiej zaś odniesienie do przeciętnych warunków życia społeczeństwa.

Sąd uwzględnił związane z chorobą cierpienia psychiczne powoda, tj. ujemne uczucia przeżywane w' związku z cierpieniami fizycznymi oraz następstwami rozstroju zdrowia w postaci wyłączenia z normalnego życia, przez okres kilku miesięcy po wypadku.

Wobec powyższego pomocnicze kryterium oceny wartości zadośćuczynienia może stanowić wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłaszanego kwartalnie przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Podobną funkcję pełni treść art. 12 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.02.199.1673 ze zm.), zgodnie z którym jednorazowe odszkodowanie przysługuje w' wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z zastrzeżeniem art. 55 ust. 1. Przeciętne wynagrodzenie w I kwartale 2016 roku wynosiło około 4180 złotych brutto. Przedstawiony sposób szacowania wysokości odszkodowania dotyczy jedynie szkody majątkowej i zostało ustalone na potrzeby Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Dokonując powyższego obliczenia, Sąd miał na uwadze relację zadośćuczynienia ujętego generalnie, w nawiązaniu do zaistniałej szkody, do jednego ze sposobów szacowania wartości uszczerbku na zdrowiu proponowanego przez ustawodawcę. Zdaniem Sądu, kwotą, która w niniejszej sprawie stanowiłaby pełne, a jednocześnie umiarkowane zadośćuczynienie dla powoda za doznaną krzywdę jest kwota stanowiąca trzykrotność szacunku przewidzianego przez ustawodawcę dla celów ubezpieczenia społecznego, to jest w zaokrągleniu 2500 złotych

/u każdy procent stwierdzonego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pozwala ona uwzględnić nie tylko wartość doznanej szkody materialnej, ale i wszelkie cierpienia psychiczne i fizyczne związane z bólem i troską o przyszły stan zdrowia, a także stanowić ma materialną rekompensatę za niedogodności w życiu codziennym mające swe źródło w zdarzeniu z dnia 16 lipca 2012 roku.

Biorąc pod uwagę opisane wyżej okoliczności, stosowną dla powoda kwotą tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest suma 25.000 zł (10x2500). Kwota ta jest umiarkowana, utrzymana w rozsądnych granicach i odpowiada aktualnym warunkom, zwłaszcza, jeśli chodzi o zadośćuczynienia zasądzone w podobnych przypadkach. Pamiętając Jednak o treści art. 321 k.p.c. i związaniu granicami roszczenia Sąd zasądził z tytułu zadośćuczynienia wyłącznie kwotę 20000 złotych

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo w stosunku do Gminy R..

Z uwagi na to, że pozwana Gmina M. R. opóźniła się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, a stopa odsetek nie była z góry oznaczona, uzasadnione jest żądanie powoda o zasądzenie odsetek ustawowych (art. 481 § 1 i 2 k.c.) od dnia następnego po dniu odmowy wypłaty świadczeń na rzecz powoda w' części dotyczącej zadośćuczynienia (2.08.2012 r.) od dnia następnego od dnia rozszerzenia powództwa w zakresie roszczenia o odszkodowanie.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 i 102 k.p.c. Powód w stosunku do Gminy M. R. wygrał proces w całości, stąd też została ona obciążona tymi kosztami w całości, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego strony powodowej, koszty opłaty sądowej i koszty wynagrodzenia biegłych sądowych. Natomiast Sąd, mając na uwadze sytuację majątkową powoda, który jest osobą bezrobotną i bezdomną, nie obciążył go kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej pierwotnie i omyłkowo Gminy R..

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktów: 1, 2, 5 i 6 - w całości, zarzucając mu naruszenie następujących przepisów:

- prawa procesowego mających wpływ na wynik sprawy, tj.

1. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez przekroczenie ram swobodnej oceny dowodów skutkujące dowolnym uznaniem, iż:

a. powód doznał urazu wskutek potknięcia i upadku w podanym przez niego miejscu (na chodniku po prawej stronie ul. (...)) za skrzyżowaniem z ul. (...), patrząc w stronę ul. (...), - podczas gdy okoliczność ta nie została przez stronę powodową udowodniona, w szczególności na okoliczność, aby uraz powoda mógł powstać wskutek potknięcia i upadku na chodniku - nie wypowiedział się powołany w sprawie biegły, ani też nie potwierdziły tego zeznania świadków i samego powoda - pozostające ze sobą w tym zakresie w sprzeczności;

b. miejsce rzekomego upadku powoda (chodnik po prawej stronie ul. (...)) za skrzyżowaniem z ul. (...), patrząc w stronę ul. (...)) nie było objęte protokólnym przejęciem robót budowlanych przez Wykonawcę tych robót - firmę (...) sp. j. z/s ul. (...), (...)-(...) P. - podczas gdy okoliczność tę potwierdzają wprost zalegające w aktach sprawy: protokół przekazania placu budowy z dnia 24.01.2016r., treść umowy nr (...) z dnia 17.01.2016r., treść zeznań świadków, wskazujących, że miejsce, rzekomego wypadku powiodą - objęte było pracami budowlanymi, chodnik był rozkopany, a płyty chodnikowe częściowo zdemontowane i rozłożone, i co z resztą koresponduje również z zeznaniami samego powoda;

c. powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, podczas gdy z treści zalegającej w aktach sprawy opinii biegłego z zakresu Chirurgii Ogólnej T. K. z dnia 05.09.2014r. wprost wynika, iż powód doznał jedynie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, rokującego całkowity powrót do zdrowia co przesądza brak podstaw do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, tym bardziej, że powołani biegli z zakresu ortopedii i pulmonologii - nie stwierdzili u powoda jakiegokolwiek uszczerbku;

d. powód swym zachowaniem nie przyczynił się w znacznym stopniu do zaistniałego wypadku i doznanego rzekomo urazu, w sytuacji, gdy powód samowolnie zdecydował się przejść przez teren objęty pracami budowlanymi, pomimo, iż jak sam wskazuje, po drugiej stronie ulicy znajdował się chodnik który nie był rozkopany i był w dobrym stanie;

2. przepisu art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. - poprzez dowolne uznanie, że powód doznał uszczerbku w miejscu i okolicznościach przez niego podanych za co odpowiada pozwana ad 2), w' sytuacji:

- nieprzeprowadzenia - wnioskowanego przez powoda w' treści pozwu - dowodu z oględzin miejsca zdarzenia z udziałem świadków i Stron - i tym samym uznanie za udowodniony fakt mający istotne znaczenie dla sprawy bez jego potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy;
- nierozpatrzenia i nie dokonania analizy dokumentów potwierdzających wprost protokolarne przejęcie terenu opisanego w pkt 1a powyżej - przez Wykonawcę robót budowlanych - w dacie, określonej powoda jako moment zdarzenia w' wyniku którego doznał opisanego w pozwie uszczerbku;

3. przepisu art. 232 zd.2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. - poprzez zaniechanie rozszerzenia z urzędu tezy dowodowej dla dowodu z opinii biegłego - również na okoliczność, czy doznany przez pow'oda uszczerbek (seryjne złamanie żeber lewych od 3 do 9 w' linii pachowej, rozedmy podskórnej w' obrębie szyi, okolicach podobojczywych oraz przedniej, bocznej i tylnej ścianie klatki piersiowej po stronie lewej, śladowego wysięku w' opłucnej prawej, niedodmy płata dolnego płuca) mógł być wynikiem urazu doznanego w okolicznościach przez niego wskazywanych (zwykle potknięcie się i upadek na chodniku), a tym samym brak ustalenia związku przyczynowo skutkowego pomiędzy opisanym przez powiódą zdarzeniem, a doznaną przez niego szkodą

(\| *konsekwencji powyższego*) naruszenie przepisów prawa materialnego, w postaci:

4. przepisu art. 625 k.c. - poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że pozwana ad. 2. ponosi odpowiedzialność za uraz doznany przez powoda, podczas gdy przepis ten powinien zostać zastosowany w okolicznościach przedmiotowych sprawy, skoro na mocy protokolarnego przekazania placu budowy odpowiedzialność za ewentualne szkody tam wyrządzone przeniesiona została na Wykonawcę tych robót - tj. firmę (...) sp. j. z/s ul. (...), (...)P.;

5. przepisu art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków' przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2015.1242 tj. ze zm.) /dalej, u.s.w.p./ - poprzez ustalenie, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia na rzecz powoda jest kwota 25.000 zł (zasądzona 20.000 zł), co stanowiło konsekwencję przyjęcia stawki 2.500 zł za 1% doznanego trwałego uszczerbku na zdrowiu, podczas gdy powód nie doznał trwałego, a jedynie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, tym samym kwota ta winna zostać stosunkowo zmniejszona, skoro długotrwały uszczerbek rokuje całkowitą poprawę stanu zdrowia;

6. przepisu art. 361 k.c. - poprzez jego zastosowanie, i przyjęcie, że pomiędzy opisanym przez powoda zdarzeniem, a doznaną przez powoda szkodą istnieje związek przyczynowo skutkowy w sytuacji, gdy okoliczność ta nie została przez powoda udowodniona;

7. przepisu art. 362 k.c. - poprzez jego niezastosowanie i nie zmniejszenie ustalonej kwoty zadośćuczynienia, podczas gdy powód w całości przyczynił się do powstania szkody;

8. przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. - poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 2 sierpnia 2012r., podczas gdy termin spełnienia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia wymaga wezwania ze strony wierzyciela do zapłaty, a Gmina takowego wezwania nie otrzymała przed wytoczeniem powództwa w sprawie.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wnosił o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanej ad. 2 Gminy M. R. w całości oraz zmianę w zakresie kosztów postępowania poprzez ich zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej ad.2 wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

II. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej ad. 2 kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ponadto, w zakresie wniosków dowodowych, wnoszę o:

III. przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii - na okoliczność ustalenia, czy doznany przez powoda i stwierdzony przez biegłego w znajdującej się w aktach sprawy opinii biegłego chirurga, mógł powstać w okolicznościach wskazywanych przez powoda, tj. w okolicznościach potknięcia się o wystającą płytę chodnikową, czy też mógł być wynikiem innego urazu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej Gminy M. B. nie jest uzasadniona a podniesione w niej zarzuty obrazy zaskarżonym wyrokiem prawa procesowego i materialnego nie są skuteczne.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być skonkretyzowany. Nie wystarczy ogólne stwierdzenie, że ocena przeprowadzonych przez Sąd dowodów jest dowolna. Powołany przepis jedynie wówczas może stanowić podstawę zakwestionowania wyroku, jeżeli Sąd reprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Dla stwierdzenia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy stwierdzenie wadliwości dokonanych ustaleń, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W rzeczywistości należy wskazać, jakie konkretnie kryteria zostały przez Sąd naruszone (por. np. postanowienie SN z 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 97/00, niepubl.).

Tak rozumianego zarzutu autor apelacji nie sformułował. Lektura akt i zgromadzonych w nich dowodów wskazuje, że dokonana przez Sąd ocena nie przekracza granic swobodnej i nie ma postaci dowolnej. Nieznaczne rozbieżności wskazywanych w apelacji zeznań świadków nie mogą stanowić podstawy do podważenia prawidłowych ustaleń Sądu.

Brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza w celu ustalenia, czy do obrażeń ciała powoda mogło dojść w sytuacji przez niego wskazanej. Stanowisko skarżącego, iż dowód ten winien być przeprowadzony z urzędu jest całkowicie niezrozumiałe. Aktualne brzmienie art. 232 k.p.c. jest ukoronowaniem zasady kontradiktoryjności procesu cywilnego. Inicjatywa dowodowa pozostawiona jest stronom, co wynika także z treści art. 6 k.c., który statuuje ciężar dowodzenia obciążający stronę, która z danego faktu lub twierdzenia wywodzi skutki prawne. Zasada ta znajduje zastosowanie zwłaszcza w sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez pełnomocnika profesjonalistę. Taki przypadek zachodzi w niniejszej sprawie, skoro skarżący był reprezentowany w obu instancjach przez pełnomocnika radcę prawnego. W zaistniałej sytuacji przeprowadzenie dowodu z urzędu naruszałoby równowagę stron w postępowaniu oraz regułę bezstronności.

Na marginesie podnieść należy, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Fakt, iż obrażenia mogłyby powstać w czasie i miejscu wskazanym przez powoda nie wymagał dowodzenia opinią biegłego. Okoliczność ta wynika bowiem z obszernej dokumentacji medycznej złożonej do akt sprawy.

Wreszcie należy podnieść, iż termin do inicjowania postępowania dowodowego nie jest terminem dowolnym. Prekluzja dowodowa znajduje swoje uwewnętrznienie w treści art. 217 § 2 k.p.c. Nie istniały formalne przeszkody procesowe blokujące inicjatywę autora apelacji.

O ile mogły być prawne wątpliwości dotyczące lokalizacji zdarzenia wywołującego szkodę, o tyle w postępowaniu apelacyjnym zostały one w zupełności wyjaśnione. Zdjęcia złożone do akt sprawy obrazują, że do wypadku doszło w miejscu, gdzie nie był przeprowadzony remont chodnika przy ulicy (...). Złożone w postępowaniu odwoławczym przez skarżącego dokumenty ustalenia Sądu w tej mierze umacniają. Plan lokalizacji terenu objętego budową jest jednoznaczny. Wynika z niego, że miejsce upadku powoda znajdowało się poza obszarem realizowanej inwestycji. Z powyższym korespondują zeznania złożone uzupełniająco przez powoda na ostatniej rozprawie apelacyjnej.

Za teren budowy – zgodnie ze złożoną do akt sprawy umową (por. k. 24 i n) – odpowiada nie inwestor, lecz wykonawca. W realiach niniejszej sprawy do zdarzenia doszło – co podniesiono wyżej – poza terenem inwestycji. W takiej sytuacji

zgoła odmiennie przedstawia się kwestia podmiotu odpowiedzialnego za delikt. Trafnie podnosi Sąd Rejonowy, że pozwany będący Gminą był i jest zobowiązany do właściwego utrzymywania chodników, co wynika z treści ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity z 2007 roku, Nr 19, poz. 115 z późn. zmian.). Ma również rację Sąd I instancji wskazując na obowiązki pozwanej Gminy. Podmiot ten ma status zarządcy ustawowego w zakresie drogi i chodnika, będących w jego władaniu. Fakt ów wynika jednocześnie z regulacji zawartej w ustawie z dnia 17 marca 2016 roku o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2016 r. poz. 446). Gmina odpowiada za ich stan techniczny i obowiązany jest do dbałości o bezpieczeństwo osób z nich korzystających. Teren, na którym doszło do wypadku nie był ogrodzony i zabezpieczony. Nawet na zdjęciach złożonych do akt sprawy, a wykonanych kilka miesięcy po zdarzeniu jest przedstawiony chodnik w bardzo złym stanie technicznym. Jego nierówności są znaczące i wyraźne. Jeżeli w miejscu zdarzenia były powyrywane płyty chodnikowe i powstały zagłębienia to tym bardziej za ów stan rzeczy ponosi odpowiedzialność pozwana Gmina. Nie jest przedmiotem tego postępowania, w jaki sposób do tego doszło, a w szczególności, czy płyty chodnikowe zostały powywracane przez wykonawcę inwestycji.

Kwestia ewentualnego roszczenia regresowego wykracza poza zakres kognicji Sądu w niniejszej sprawie.

Zaniedbania skarżącego należy w realiach rozpoznanej sprawy zakwalifikować jako czyn niedozwolony. W tym miejscu należy podnieść, że przeprowadzenie dowodu z oględzin nieruchomości było niecelowe. Do zdarzenia doszło bowiem w maju 2012 roku, a więc upłynęło prawie 5 lat. Oględziny nie mogą w zaistniałej sytuacji wnieść nic nowego. W tym stanie rzeczy wskazywanie w apelacji na naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 232 k.p.c. jest całkowicie niezrozumiałe.

Traci na znaczeniu zarzut braku analizy protokołu zdawczo – odbiorczego. Taki protokół został przedstawiony sądowi dopiero w postępowaniu odwoławczym. Dotyczy on jednak – co wskazano wyżej – jedynie placu budowy, który nie dotyczył miejsca, gdzie doszło do zdarzenia.

Wskazywanie na obrazę art. 625 (por. apelacja str. 3, k. 220) jest zapewne efektem omyłki pisarskiej, skoro przepis ów dotyczy zupełnie czego innego.

Jeżeli skarżącemu chodziło o dyspozycję art. 652 k.c., to należy stwierdzić, że przepis ten nie ma w realiach niniejszej sprawy zastosowania. Wykonawca dzieła ponosi odpowiedzialność wskazaną w tym przepisie, ale gdy do zdarzenia doszło na terenie inwestycji – co jak przedstawiono wcześniej – nie miało miejsca.

Nie ma racji skarżący wskazując na naruszenie art. 445 § 1 k.c., który stanowi samodzielną podstawę do ustalenia zobowiązania za krzywdę doznaną czynem niedozwolonym. Poszukiwanie podstaw roszczenia w art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. 2015, tekst jedn. Poz. 1242, z późn. zmian.) nie znajduje akceptacji. Dochodzone pozwem roszczenie jest rozpoznawane przez Sąd cywilny, nie zaś sąd pracy i ubezpieczeń społecznych. O wysokości zadośćuczynienia decyduje zakres i rodzaj cierpień psychicznych i fizycznych a nadto ich czas trwania. Kryteria pomocnicze wypracowane w judykaturze i wskazane w uzasadnieniu Sądu Rejonowego są powszechnie znane i znajdują akceptację. Należy do nich m.in. zakres uszczerbku na zdrowiu. Miał on charakter trwały i wynosił 10 %. Opinia biegłego lekarza w tej mierze jest pełnoprawnym dokumentem nie zakwestionowanym skutecznie przez skarżącego.

Wysokość przyznanego świadczenia jest wyważona i rekompensuje szkodę. Zasądzone zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Sąd w tym zakresie w pełni podziela ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego, przyjmując je za własne.

Obraza art. 361 k.c. – wbrew zarzutowi autora apelacji nie nastąpiła. Zostało to omówione wcześniej.

Brak było podstaw do przyjęcia przyczynienia się powoda do powstania szkody. Zarzut apelacji z powołaniem się na treść art. 362 k.c. winien być – zwłaszcza podniesiony przez pełnomocnika profesjonalistę – sformułowany precyzyjnie. Autor tego zarzutu miał obowiązek wykazać na czym konkretnie polegało wadliwe zachowanie poszkodowanego i jaki miało to wpływ na powstanie szkody i jej rozmiar. Lektura akt na tak postawione pytanie niestety nie daje odpowiedzi.

Nadto należy wskazać, że zmniejszenie odszkodowania z uwagi na treść art. 362 k.c. nie jest obligatoryjne. Należy do władzy dyskrecjonalnej Sądu. Ciężar dowodzenia (art. 6 k.c.) w tej mierze spoczywał na pozwanej Gminie i nie został zrealizowany.

Rozstrzygnięcie Sądu meriti w zakresie odsetek ustawowych jest prawidłowe.

Nie doszło do obrazy zaskarżonym wyrokiem art. 481 k.c. Rozważania Sądu I instancji w tej mierze Sąd apelacyjny podziela.

Mając zatem na względzie przedstawione ustalenia, rozważania i powołane w nich przepisy należało wniesioną apelację jako nieuzasadnioną oddalić, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za II instancję rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę w nim wyrażoną odpowiedzialności za wynik procesu.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Jarosław Gołębiowski SSO Paweł Lason